

Kajto znów mistrzem!

Data publikacji: 22.11.2023 11:40

Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak zdobyli mistrzostwo świata w WRC2 Challenger. W tym roku Polacy zostawili za sobą ponad 100 innych załóg, które rywalizowały z nimi o zwycięstwo. To piąty raz z rzędu, kiedy stają na podium.

Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak zdobyli mistrzostwo świata w WRC2 Challenger, fot. mat.pras./kajto.pl

Kajetan Kajetanowicz zadebiutował w profesjonalnym sporcie motorowym 23 lata temu, w sezonie 2010 sięgnął po pierwszy tytuł mistrza Polski. Razem z Jarosławem Baranem dominował przez kolejne lata, zdobywając cztery korony z rzędu.

Kolejnym krokiem były Rajdowe Mistrzostwa Europy. Tutaj też nie było mocnych na ustronianina. Hegemonię rozpoczął w 2015 i przez kolejne trzy sezony wyśrubował rekord do trzech tytułów z rzędu, co w dotychczasowej 70-letniej historii nie udało się nikomu.

W 2018 roku pilotem Kajetanowicza został Maciej Szczepaniak i wspólnie wykonali krok w kierunku Rajdowych Mistrzostw Świata. Już w pierwszym pełnym sezonie stanęli na drugim stopniu podium WRC2, w sezonie 2020 zajęli trzecie miejsce w WRC3, rok później Kajto ukończył na drugiej pozycji w WRC3, mistrzem został Szczepaniak (różnica punktów wynikała ze zmiany pilota Yohana Rossela, który został mistrzem w klasyfikacji kierowców). Ubiegłoroczny sezon Polacy zakończyli na trzecim miejscu w WRC2 Open.

Ten rok był ponownie bardzo udany dla reprezentantów ORLEN Rally Team, którzy jako jedyna załoga w stawce po raz piąty z rzędu stanęli na podium klasyfikacji mistrzostw świata. Tym razem jest to upragniony tytuł w kategorii WRC2 Challenger, w której rywalizowało ponad 100 załóg. Polacy rozpoczęli rok od wygranej w Meksyku, zaliczając kolejne triumfy na Sardynii oraz na Safari. Kolejne dwa starty to druga pozycja w Grecji i niestety brak mety w Chile. Po trzecim miejscu w Rajdzie Europy Centralnej zajęli drugie w Japonii, zdobywając łącznie 126 punktów. Na drugiej pozycji w sezonie uplasowali się Griazin i Aleksandrow (121), a na trzeciej Pajari i Mäklönen (118).

- To niesamowite uczucie, zostajemy mistrzami świata. Oczywiście marzyłem o tym od dłuższego czasu i ciężko na to pracowałem, ale nie sam. Dziękuję Maćkowi, dziękuję całemu zespołowi ORLEN Rally Team, dziękuję moim sponsorom, RaceSeven - zespołowi, który obsługiwał mój samochód - fanom, moim trenerom. Mnóstwo ludzi przyczyniło się do tego, że jestem tutaj w tej chwili i stoję jako mistrz świata. Oczywiście niewiele to zmienia w moim życiu, nadal, mam nadzieję, będę tym samym gościem, którym byłem już po zdobyciu czterech tytułów mistrza Polski i trzech tytułów mistrza Europy, ale brakowało tytułu mistrza świata. Teraz jest. Dziękuję oczywiście mojej żonie, która daje mi wielki support każdego dnia, jest bardzo cierpliwa. Jesteś brylantem-kobietą. To jest sukces nas wszystkich, dziękuję Wam bardzo. Niesamowite uczucie - jesteśmy mistrzami świata - mówił Kajetan Kajetanowicz, kierowca ORLEN Rally Team.

Okazją do wspólnego cieszenia się z sukcesu będzie Rajd Barbórka. 2 grudnia Kajetan Kajetanowicz pojawi się w Warszawie, by spotkać kibiców i podziękować im za całoroczne wsparcie.

Red./mat.pras.